

Wprowadzenie

Kiedy podczas Targów Książki w Ostrawie w marcu 2023 roku zobaczyłam książkę czeskiej bookstagramerki Karolíny Zoe Meixnerovej, zatytułowaną *Průvodce literární hysterií 19. století* (*Przewodnik po hysterii literatury XIX wieku*), pomyślałam o jednym – chciałabym zobaczyć jej polski odpowiednik. Byłam pod wrażeniem tłumu nastolatków, zwłaszcza nastolatek, które przybyły na spotkanie z autorką, a potem cierpliwie stały w kolejce, żeby na zakupionym, wcale nie tanim, egzemplarzu zdobyć jej autograf. Meixnerová w przystępny sposób przybliży wydarzenia związane z Odrodzeniem narodowym¹ oraz sylwetki najważniejszych postaci czeskiej literatury XIX wieku, między innymi romantycznego poetę Karla Hynka Máché, autora słów cze-

1 Odrodzenie narodowe (cz. *Narodní obrození*) rozpoczęło się w drugiej połowie XVIII wieku i polegało na rozwoju zarówno narodu, jak i języka czeskiego. Zob. P. Jokeš, *Wzrůch odrodzenia*, w: tegoż, *Czeši. Przewodnik po historii narodu i państwa*, Kraków 2020, s. 209–219.

skiego hymnu Josefa Kajetana Tyla, najslłynniejsze pisarki Boženę Němcovą i Karolinę Světlą².

Postanowiłam stworzyć polski odpowiednik tego przewodnika. W ciągu swojej wieloletniej działalności naukowej opublikowałam kilkadziesiąt artykułów poświęconych twórczości (czasem także życiu) polskich autorek lektur szkolnych i uniwersyteckich; Elizie Orzeszkowej i Marii Kuncewiczowej poświęciłam monografię. Moją ambicją nie było jednak kopiowanie pomysłu Meixnerovej ani napisanie podręcznika czy skryptu. Pomyślałam raczej o książce naukowej, choć utrzymanej w tonie popularyzatorskim – takiej, która zachęci Czytelniczki i Czytelników do sięgnięcia po akademickie opracowania bądź wyczerpujące biografie, a zwłaszcza – po teksty literackie. Nawiązuję zatem pośrednio do publikacji z 1965 roku zatytułowanej *Autorzy naszych lektur*, a zredagowanej przez Włodzimierza Maciąga.

Celem mojej książki jest prezentacja sylwetek najpopularniejszych polskich pisarek i poetek XIX i XX wieku: Narcyzy Żmichowskiej, Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Gabrieli Zapolskiej, Marii Rodziewiczówny, Zofii Nałkowskiej, Marii Dąbrowskiej, Kazimiery Iłakowiczówny, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Marii Kuncewiczowej³. Z jednej strony przypominam w niej najważniejsze fakty

2 Zob. K.Z. Meixnerová, *Průvodce literární hysterií 19. století*, ilustr. V. Šalková, Praha 2022.

3 Dokonany przeze mnie wybór autorek został podyktowany nie tylko ich statusem lekturowym – zdaje sobie sprawę, że brakuje tutaj tak ważnych dwudziestowiecznych poetek, jak Anna Świrszczyńska i Wisława Szymborska – lecz także moimi dotychczasowymi zainteresowaniami badawczymi, które nie obejmowały na przykład twórczości Marii Komornickiej/ Piotra Odmieńca Własta, Ewy Szelburg-Zarembiny, Poli Gojawiczyńskiej czy Zuzanny Ginczanki.

związane z życiem tych wybitnych autorek, ich najlepsze powieści i tomy poetyckie, z drugiej – przybliżam wydarzenia i utwory zapomniane, często nieznane Czytelniczkom i Czytelnikom niezajmującym się na co dzień badaniem literatury, ale zawsze interesujące i frapujące. Czasem daję zaledwie zarys postaci i jej twórczości, czasem bardziej wnikliwą analizę (wybranych) faktów biograficznych, dzieł czy pozycji w historycznoliterackiej tradycji. Poszukuję zwykle takich przestrzeni i czasów, w których mistrzynie polskiej prozy i liryki schodzą z pomników (choć większość ich nawet nie ma⁴) i stają się ludźmi – kobietami, córkami, siostrami, matkami, żonami, kochankami, przyjaciółkami. Próbuje też – maniakalnie – udowodnić wielkość ich literackiego dorobku, znajdując w twórczości wymienionych autorek miejsca świadczące o uniwersalności podejmowanej tematyki (często związanej z szeroko rozumianym kobiecym doświadczeniem) i nowatorstwie rozwiązań formalnych (na przykład powieść psychologiczna). Marzy mi się bowiem, aby polskie autorki przełomu XIX i XX wieku stały się takimi retrocelebrytkami jak polskie malarki tego okresu i wyszły poza krąg uniwer-

4 Pomniki zostały wystawione Elizie Orzeszkowej, Marii Kopnickiej i Zofii Nałkowskiej, co w jakiejś mierze odpowiada ich znaczącej pozycji w tradycji historycznoliterackiej i szerokiemu badawczemu zainteresowaniu. Pozostałe pisarki są patronkami, a właściwie matronkami, szkół, jak na przykład Narcyza Żmichowska czy Maria Dąbrowska, albo mają swoje ulice. Ciekawostką może być fakt, że 8 marca 2024 roku jedną z sal gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych nazwano imieniem Kazimiery Iłakowiczówny. Zob. *Sala w gmachu MSZ nazwana imieniem Kazimiery Iłakowiczówny*, Dzieje.pl. Portal historyczny, <https://dzieje.pl/wiadomosci/sala-w-gmachu-msz-nazwana-imieniem-kazimiery-illakowiczowny> (dostęp: 8.08.2024).

syteckich badań⁵. Wydaje się, że fala szerokiego zainteresowania niektórymi z wymienionych pisarek, zapoczątkowana w latach 90. ubiegłego wieku, dotyczyła w głównej mierze ich działalności publicystycznej poświęconej emancypacji kobiet, i chyba szybko opadła⁶. Obecne zainteresowanie Marią Rodziewiczówną oraz Marią Konopnicką związane z publikacją reportaży biograficznych Emilii Padoł i Magdaleny Grzebałkowskiej dotyczy przede wszystkim życia osobistego pisarek daleko odbiegającego od heteronormy.

Lekturowy status wymienionych prozaiczek i poetek podlega zmianom, nierzadko politycznym. Niektóre z nich, jak Żmichowska, nigdy nie trafiły do kanonu lektur szkolnych, inne – jak Dąbrowska – zostały z niego usunięte. Ich twórczość, często popularyzowana w minionym stuleciu przez filmowe adaptacje (między innymi *Noce i dnie* z 1975 roku, *Nad Niemnem* i *Cudzoziemka* z 1986 roku)⁷ – pozosta-

5 Myślę o wzrastającej popularności nie tylko uznanych polskich artystek tego okresu, czyli Olgi Boznańskiej i Zofii Stryjeńskiej, ale także malarek mniej znanych, takich jak Anna Bilińska-Bogdanowiczowa czy Aniela Pająkówna. Zob. na przykład S. Zientek, *Polki na Montparnassie*, Warszawa 2021; tejsze, *Tylko one. Polska sztuka bez mężczyzn*, Warszawa 2023.

6 Zob. na przykład publikację Anety Górnickiej-Boratyńskiej zatytułowaną *Chcemy całego życia. Antologia polskich tekstów feministycznych z lat 1870–1939* (Warszawa 1999). Przypadek Zapolskiej, której twórczość została częściowo spopularyzowana dzięki nominacji książki Krystyny Kłosińskiej (*Ciało, pożądanie, ubranie. O wczesnych powieściach Gabrieli Zapolskiej*, Kraków 1999) do Nagrody Literackiej Nike w 2000 roku, był raczej wyjątkiem potwierdzającym regułę.

7 Może niedawna filmowa adaptacja *Detajłisa* Rodziewiczówny zapoczątkuje kolejne próby przeniesienia na ekran dziewiętnastowiecznych i dwudziestowiecznych powieści – zwłaszcza tych, które do tej pory nie zostały sfilmowane.

je. Warto ją zatem przypominać – odnawiać, aktualizować poprzez czytanie w kontekstach (auto)biograficznych (przykład Rodziewiczówny i Konopnickiej) czy odwoływanie się do narzędzi nowej humanistyki. Dzięki takim spojrzeniom można scalać rozproszone portrety pisarek, tropić sprzeczności w ich życiu i twórczości, rozumieć kontrowersje, jakie wzbudzały.

Część tekstów zawartych w tej książce była pierwotnie publikowana w feministycznej „Zadrze” (o relacjach miłosnych Orzeszkowej i modernistycznej młodości Nałkowskiej), część – w polonijnym „Zwrocie”, czasopiśmie Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej. Liczne konteksty czeskie towarzyszące niektórym bohaterkom tych szkiców są wyrazem mojego zainteresowania literaturą, szerzej, kulturą czeską, a zwłaszcza polsko-czeskimi powiązaniami. Wiele pierwotnych wersji artykułów miało charakter rocznicowy – przypominało pisarki bądź ogłoszone przez Parlament Rzeczypospolitej Polskiej oficjalnymi patronkami roku, jak Maria Konopnicka w 2022, bądź pominięte, jak Gabriela Zapolska w 2021. Tekst poświęcony Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej powstał przed ogłoszeniem poetki patronką roku 2025.